

Lublin, 10.06.2017

dr hab. prof. KUL Ewa Domagała-Zyśk
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Emilii Pogody pt.
*Kompetencje społeczno-emocjonalne i samoocena licealistów
z dysleksją rozwojową***

Dotychczasowe badania nad dysleksją dotyczyły prawie wyłącznie trudności doświadczanych przez dzieci w młodszym i średnim wieku szkolnym i ograniczały się do zagadnień związanych z diagnozą oraz terapią specyficznych trudności w słuchaniu, czytaniu i pisaniu w młodszym wieku szkolnym. W tym kontekście rozprawa mgr Emilii Pogody jest dziełem nowatorskim, ponieważ dotyczy nie tylko rzadko badanej grupy – starszej młodzieży z dysleksją, ale także niszowego tematu – kompetencji społeczno-emocjonalnych tych osób. Wysoko zatem oceniam wybór tego tematu i motywację doktorantki do zgłębiania tej – jednej z niewielu – *terra incognita* w pedagogice.

1. Analiza struktury i zawartości merytorycznej pracy

Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia oraz spisów tabel, rysunków i wykresów. Całość liczy 238 stron. Praca przygotowana jest starannie pod względem strukturalnym i formalnym, warto podkreślić szczegółowo opracowany spis treści oraz staranność języka pracy.

Szczegółowe analizy zawartości pracy znajdują się poniżej.

Wartością rozdziału pierwszego, zawierającego przegląd zagadnień dotyczących dysleksji jest jej precyzyjny syntetyzm. Autorka najpierw krótko prezentuje podstawowe terminy stosowane w pracy a następnie omawia symptomy, przyczyny oraz mechanizmy diagnozy i terapii dysleksji. Doktorantka słusznie nie stawia sobie za cel wyczerpującego omówienia tych zagadnień, natomiast daje wyraz znajomości literatury przedmiotu poprzez krótkie, klarowne i precyzyjne wskazanie najważniejszych teorii, trendów badawczych oraz wyników analiz prowadzonych zarówno w Polsce jak i w innych krajach. W tej części warto doprecyzować sposób używania pojęcia kompetencja językowa. Autorka najpierw podaje definicję pojęcia („zdolność właściwa gatunkowi ludzkiemu do posługiwania się językiem” – N.

Chomsky), ale następnie używa tego pojęcia w liczbie mnogiej (*kompetencje językowe* s.29), co gubi jego sens.

Na tle dobrze opracowanego rozdziału pierwszego negatywnie wyróżnia się jedynie podrozdział 1.4, noszący tytuł *Terapia pedagogiczna osób z dysleksją*. Rozumiem, że nie jest to główne zagadnienie niniejszej pracy, jednak nawet przeznaczając na nie tylko cztery strony, można było je lepiej wykorzystać. Mój zarzut dotyczy przede wszystkim tego, że wspomniany podrozdział omawia zagadnienie terapii w odniesieniu do dzieci w młodszym wieku szkolnym, a nie licealistów, o czym świadczą zarówno cytowana literatura jak i sugerowane metody terapii (Metoda Dobrego Startu, program M. Frostig, ćwiczenia grafomotoryczne H. Tymihowej - s. 39). Terapia starszej młodzieży i dorosłych osób z dysleksją nie doczekała się co prawda wielu metod i opracowań, jednak warto byłoby w tym kontekście wskazać takie opracowania dostępne w języku angielskim lub chociażby program edukacyjno-terapeutyczny dla licealistów *Ortograffiti*. Wysoko oceniam natomiast kolejny podrozdział dotyczący obrazu siebie dorosłej osoby z dysleksją, w którym przywołano wiele interesujących wyników badań i omówiono je z właściwą autorce klarownością.

Rozdział drugi koncentruje się na omówieniu zagadnienia kompetencji społeczno-emocjonalnych. Należy w nim docenić przede wszystkim to, że autorka zasadniczo dobrze panuje nad literaturą przedmiotu. Potwierdzają to zestawienia tabelaryczne ze stron 57, 60 i 68. Trudność sprawia jej jednak umiejętne wybranie aspektów praktycznych omawianych zagadnień. Jest oczywistym, że oferta terapeutyczna dotycząca terapii osób z zaburzeniami kompetencji społeczno-emocjonalnych jest szeroka i celem autorki nie było dokładne omówienie tego zagadnienia, jednak polecenie jako jednej z głównych technik terapii *ćwiczeń przed lustrem* (s.79) wydaje się nieporozumieniem. Podobnie niezręczne jest niekonsekwentne używanie liczby pojedynczej i mnogiej: *kompetencja emocjonalna* s. 74 vs *kompetencje emocjonalne* s.72, 82.

Psychopedagogiczne aspekty samooceny są przedmiotem analiz w rozdziale trzecim. Autorka z dużym znanstwem przytacza zarówno literaturę pedagogiczną jak i psychologiczną, prezentując najistotniejsze wątki badań nad samooceną: w zakresie pojęć i terminologii, typologii i ich kryteriów, uwarunkowań rozwoju samooceny oraz jej determinantów.

Podsumowując dotychczasowe analizy, część teoretyczną oceniam wysoko i nie wnoszę istotnych uwag co do jej konstrukcji i zawartości merytorycznej.

W rozdziale czwartym omówione zostały metodologiczne podstawy własnych badań empirycznych. Część ta przygotowana jest wyjątkowo starannie i spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim. Za teoretyczny model badań własnych przyjęto model globalnego ujęcia zaburzeń rozwojowych U. Frith, w którym dane zjawisko wyjaśniane jest na trzech

poziomach: biologicznym, poznawczym i behawioralnym. Złożoność zjawiska dysleksji i wieloaspektowość przyjętego modelu badawczego powoduje, że zaprezentowany model badań jest niezwykle rozległy (samo tylko omówienie problemów badawczych i hipotez obejmuje strony 111-129). Należy jednak przyznać, że tak poprowadzona metodologia badań doktorskich spełnia swój cel: nie jest tylko najkrótszą drogą do uzyskania wyników badań, ale pokazuje złożoność procesu badawczego i konieczność uwzględnienia wielu jego istotnych elementów. Wyjątkowo dokładnie omówiono także zastosowane narzędzia badawcze wraz z uzasadnieniem ich użycia – podnosi to wartość opisywanych badań. Także i w tej części można spotkać drobne potknięcia językowe: na str. 137 i 138 autorka ma na myśli zapewne wady analizatorów wzroku /słuchu czy też wady narządów zmysłów, a nie wady receptorów (komórek światłoczułych oka/komórek rząskowych narządu Cortiego?). W rozdziale omówiono także dokładnie zasady doboru grupy badawczej - są one dobrze uzasadnione, a biorąc pod uwagę zakres prowadzonych badań, liczebność grupy badawczej wydaje się zasadna.

Kierunek analiz przedstawionych w rozdziale piątym zaprezentowany jest na pierwszych stronach tego rozdziału (str. 140). Po raz kolejny pokazuje to panowanie doktorantki nad całością materiału badawczego i sprawia, że przedstawione analizy są dla czytelnika klarowne. W zakresie badanych kompetencji (społecznych i emocjonalnych) oraz samooceny autorka najpierw podaje wynik ogólny, następnie wyniki szczegółowe a potem zamieszcza krótkie podsumowanie. Taki sposób prezentacji zasługuje na uznanie. Niestety, przygotowane wykresy nie spełniają oczekiwań czytelnika. W wydruku czarno-białym, który otrzymałam do recenzji, użyto kolorów, które są zupełnie nieczytelne (wykresy od str. 142.). Mając na względzie zasadę partycypacji osób badanych (*participatory research model*) także na etapie prezentacji i analizy wyników badań warto zadbać o to, by egzemplarze archiwalne były przygotowane w sposób możliwy do odczytania przez same osoby zainteresowane – uczniów z dysleksją, które wszak mają problemy w zakresie analizy danych wizualnych.

Wyniki badań uzyskane przez doktorantkę nie są jednoznaczne, co jednak nie powstrzymuje jej przed dokładną ich analizą i podejmowaniem prób ich wyjaśnienia. Na str. 186-200 przedstawiono interpretację wyników, ze wskazaniem, na ile potwierdzają one postawione hipotezy. Autorka przygotowała także dyskusję wyników, która jednak wymaga doprecyzowania. Wskazuje w niej, że badane osoby z dysleksją uzyskały istotnie wyższy poziom kompetencji społecznych, ale nie precyzuje, w odniesieniu do jakiej normy/grupy. Podobnie str. 205 pisze: „Licealiści z dysleksją charakteryzowali się wyższym poziomem samooceny”, nie precyzując, do jakiej grupy odnosi to porównanie. Na str. 209 z kolei pisze: *Licealiści z dysleksją charakteryzowali się istotni wyższym poziomem kompetencji społecznych*, także nie informując czytelnika, czy dotyczy to

porównanie z grupą kontrolną czy też z normami dla danych testów/grupy wiekowej.

Należy przy tym pamiętać, że recenzowane badania dotyczyły niewielkiej grupy osób i nie możemy mieć pewności, jakie jeszcze inne czynniki (niekontrolowane w tych badaniach, np. związane ze środowiskiem szkolnym, poziomem kompetencji społecznych rodziców, występowaniem/nie występowaniem dysleksji w rodzinie, rodzinnymi modelami budowania samooceny dzieci, zaangażowaniem pozalekcyjnym badanych osób - np. harcerstwo, grupy religijne) mogły warunkować osiągnięcie przez badane nie określonych wyników. Zmienna uczęszczania na terapię pedagogiczną wydaje się nieprecyzyjna - nie różnicuje zakresu, metod i form odbywanej terapii, osoby terapeuty - stąd trudno odpowiedzialnie twierdzić, czy terapia warunkuje rozwój kompetencji społeczno-emocjonalnych czy też nie.

Praca zyskałaby na jakości, gdyby nie pojawiały się w niej niezręczności językowe, np. używanie słowa *dyslektyk* s.5, 188, 203, 205 - sprzeczne z zasadą *person first*, nakazującą raczej używanie terminu *osoba/uczeń/licealista z dysleksją*. Rażą także wyrażenia takie jak *podejmowanie interwencji terapeutycznych na grupie dzieci z ryzykiem dysleksji* str. 201 lub *formułowanie wniosków na populację* str. 210.

2. Wnioski końcowe

Podsumowując, stwierdzam, że recenzowana przeze mnie praca doktorska Pani magister Emilii Pogody pt. *Kompetencje społeczno-emocjonalne i samoocena licealistów z dysleksją rozwojową* przygotowana pod opieką promotorską dr hab. Urszuli Oszywy stanowi wartościowe i oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz pozwala wysoko ocenić ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w zakresie reprezentowanej przez nią dyscypliny naukowej - pedagogiki. Rozprawa potwierdza także umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych przez jej autorkę. Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Emilii Pogody do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia naukowego.

Emilia Pogoda - Sygn